

STANOWISKO
PAŃSTWOWEJ RADY GOSPODARKI WODNEJ
w sprawie

Programu przeciwdziałania niedoborowi wody na lata 2021-2027
z perspektywą do roku 2030 (PPNW)

Stanowisko zostało opracowane na prośbę Sekretarza Stanu Pana Marka Gróbarczyka, działającego z upoważnienia Ministra Infrastruktury, wystosowaną do Przewodniczącego Państwowej Rady Gospodarki Wodnej w piśmie z dn. 5.10.2021 r. (znak sprawy: DGWiŻŚ-8.50.1.2021).

Założenia Programu przeciwdziałania niedoborowi wody na lata 2021-2027 z perspektywą do roku 2030 (dalej: PPNW) zostały przyjęte uchwałą nr 92 Rady Ministrów z dnia 10 września 2019 r.

Głównym celem Programu jest zwiększenie retencji wodnej w Polsce. Zakłada się, że wdrożenie PPNW będzie miało nie tylko pozytywny wpływ na gospodarkę wodną, poprzez ograniczenie ryzyka powodziowego i łagodzenie skutków suszy, ale również zwiększy się odporność gospodarki, środowiska i społeczeństwa na zmiany klimatyczne.

Niniejsze stanowisko Państwowej Rady Gospodarki Wodnej, w tym sformułowane poniżej uwagi bazują na opinii wypracowanej na posiedzeniach dwóch Komisji działających w ramach Rady, tj.:

- Komisji ds. Zagrożenia Powodziowego i Zarządzania Ryzykiem Powodziowym w składzie: prof. dr hab. Kazimierz Banasik (Przewodniczący); dr hab. Joanna Fac-Beneda, prof. UG; mgr inż. Zbigniew Kot; dr Paweł Przygodzki; mgr inż. Cezary Siniecki; dr hab. inż. Michał Szydłowski, prof. PG; dr Magdalena Worsa-Kozak;
- Komisji ds. Przeciwdziałania Skutkom Suszy w składzie: dr hab. inż. Tomasz Kowalczyk (Przewodniczący); prof. dr hab. Kazimierz Banasik; dr Grzegorz Chocian; prof. dr hab. inż. Julita Dunalska; mgr inż. Zbigniew Kot; mgr Ewa Malicka; dr Przemysław Nawrocki; dr hab. mgr inż. Piotr Parasiewicz; dr hab. inż. Zbigniew Popek; mgr inż. Cezary Siniecki; mgr inż. Wojciech Skowyrski; prof. dr hab. Maciej Zalewski.

Po zapoznaniu się z dokumentem PPNW poniżej przedstawiono ogólne stanowiska oraz wskazano najważniejsze aspekty wymagające uzupełnienia lub zmiany. Pozostałe uwagi do projektu PPNW o różnym stopniu szczegółowości, wraz ze wskazaniem części dokumentu, do którego je sformułowano i kompletnym uzasadnieniem zestawiono w załączniku 1.

W naszej ocenie analizowany dokument jest kontynuacją i rozwinięciem opiniowanego przez Radę Planu przeciwdziałania skutkom suszy (PPSS). Dokumenty te zawierają wiele wspólnych elementów, a także bazują na ogół na tej samej metodyce analiz stanu retencji oraz kosztów inwestycji z nią związanych. Jest to dokumentacja bardzo ważna w strategicznym planowaniu i realizacji licznych zadań inwestycyjnych, organizacyjno-finansowych oraz edukacyjnych w warunkach zachodzących zmian klimatycznych.

Projekt opiniowanego dokumentu zawiera przegląd znanych powszechnie metod oraz podejść do zwiększania retencji wraz z ogólną analizą ich efektywności oraz prognozą kosztów ich realizacji.

Zwrócić należy uwagę na niepotrzebnie rozbudowaną treść dokumentu w częściach dotyczących metodyki wyznaczenia obszarów zagrożonych niedoborem wody, analizy aktów formalnych, strategii lokalnych oraz opisu sytuacji krajowej zarówno w zakresie zasobów wód powierzchniowych, jak i podziemnych. Dokument ten przecież powinien mieć wymiar strategiczny, stąd jego składowe powinny mieć bardziej wyselekcjonowany i syntetyczny charakter.

Należy zwrócić uwagę na dużą szczegółowość zaplanowanych działań, inwestycji i akcji objętych programem. W ten sposób ujęte działania w programie krajowym ograniczają możliwość wprowadzenia uszczegółowionych zmian na szczeblu lokalnym. Sprawia to, że Program nie jest elastyczny i nie pozwala reagować na zmianę sytuacji ekonomicznej, społecznej, epidemicznej czy przyrodniczej w danym obszarze, a przez to może powodować dość szybką konieczność jego aktualizacji.

Rada pragnie także zwrócić uwagę na istotny mankament opiniowanego projektu. Według zapisów PPNW za realizację i finansowanie poszczególnych zadań na ogół byłyby odpowiedzialne wskazane podmioty wraz ze ściśle przypisaną ścieżką finansowania. Brakuje zatem mechanizmów umożliwiających realizację i finansowanie działań kompleksowych,

które grupowałyby w jednym projekcie jednocześnie kilka z 14 wymienionych działań, a tym samym byłyby realizowane przez kilka podmiotów niezależnie od zakresu terytorialnego przy współfinansowaniu z różnych źródeł. Ponadto wyznaczone obszary o zróżnicowanym priorytecie w związku z potencjalnym deficytem zasobów wodnych nie powinny ograniczać powszechności realizacji różnych form inwestycji związanych z małą retencją oraz kształtowaniem zasobów wodnych. Przykładowo, wiele obszarów podmokłych i bagiennych leży na terenach zasobnych w wodę, ale i w takim przypadku wskazana jest ich ochrona czy odtwarzanie wcześniej odwodnionych obiektów. Podobnie jest z renaturyzacją cieków, czy też rozwojem retencji w lasach. Ponadto istotą małej retencji jest jej tworzenie w możliwie wielu lokalizacjach, gdzie często będzie wpływać na rozwiązywanie problemów lokalnych, niewykazanych przy zastosowanej w PPNW ogólnej metodyce.

Zmiany klimatyczne już dziś zagrażają wybuchem kryzysu wodnego i żywnościowego o zasięgu globalnym, a także mają związek z obserwowanym obecnie masowym wymieraniem gatunków oraz spadkiem bioróżnorodności. Trudno więc zaakceptować formułowanie wniosków o ich pozytywnych skutkach (por. str. 108).

W projekcie PPNW pominięto całkowicie ilościową ocenę retencji glebowej. Brakuje chociażby uśrednionej, szacunkowej ilości wody zgromadzonej w profilu glebowym o określonej miąższości oraz potencjalnej, maksymalnej pojemności wodnej, która może krótkotrwale służyć do przejmowania opadów nawaalnych. Retencja glebowo-gruntowa jest również pomijana przy szacowaniu efektów piętrzenia wody w korytach cieków, rowów oraz zbiorników wodnych, co deformuje interpretację oceny efektywności tych działań. Pominięcie retencji glebowej zaniża także znacząco podany w opracowaniu potencjał retencyjny terenów leśnych, dla których bezzasadnie podaje się za to wielkość retencji „odzyskanej” w wyniku odnowień na zrębach. Nie uwzględnia się również scenariuszy negatywnych – ryzyka masowego wypadania podstawowych dotychczas gatunków lasotwórczych – świerka i sosny. Może to w perspektywie najbliższych dziesięcioleci zmniejszyć znacząco retencyjną rolę terenów leśnych.

Wskazano marginalnie mały obszar użytków rolnych, gdzie należy dążyć do zwiększenia zawartości próchnicy. W rzeczywistości działanie to powinno być rekomendowane

na wszystkich uzasadnionych siedliskowo użytkach rolnych i leśnych, a także terenach zurbanizowanych, jako fundamentalne dla poprawy retencyjności gleb oraz wiązania CO₂.

Wątpliwości wzbudza szacowanie zużycia wody przez sektor rolny, oparte głównie na danych dotyczących akwakultury. Ponadto w dokumencie pominięto coraz poważniejszy w skali krajowej i europejskiej problem nierejestrowanych poborów wody (gruntowej i powierzchniowej) do nawadniania użytków rolnych.

W projekcie PPNW, w niedostateczny sposób uwzględniono kwestię potrzeby wypracowania podejścia metodycznego do planowania przebudowy istniejących systemów melioracyjnych w celu zapewnienia ich funkcji zwiększenia retencji glebowej, w kontekście zmian klimatu i związanych z nim zmian w strukturze opadów w okresie jesienno-zimowym.

W projekcie PPNW nie przeprowadzono analizy działań na ciekach podejmowanych przez administratorów wód (PGW Wody Polskie i ich poprzedników), których celem było przyspieszenie spływu wód skutkujące zmniejszeniem retencji korytowej, dolinowej i glebowej. Do działań takich w szczególności należą realizowane na masową skalę prace utrzymaniowe na ciekach. W PPNW pominięto kwestię wpływu na retencję wód realizacji Planów Utrzymania Wód (PUW) obowiązujących w latach 2016-2021, w których zaplanowano działania na ciekach, nakierowane przede wszystkim na przyspieszenie spływu wód. Pominięto również kwestię wpływu na retencję wód prac utrzymaniowych na ciekach planowanych przez PGW Wody Polskie na lata 2022-2027. W analizach wielkości retencji w danej zlewni, a także potrzeb w tym zakresie oraz planowanych działań służących zwiększeniu retencji wód uwzględniono tylko działania służące retencji, a nie analizowano działań obniżających potencjał retencyjny zlewni. W konsekwencji tego poważnego mankamentu metodycznego PPNW, nie jest możliwe wyznaczenie skutecznych kierunków zwiększania zasobów retencyjnych danej zlewni.

W PPNW pominięto również kwestię postulowanych w „Krajowym programie renaturyzacji wód powierzchniowych” zmian w ustawie Prawo wodne i innych ustawach, które są niezbędne dla usunięcia barier w skutecznej realizacji sprzyjających retencji wód działań z zakresu renaturyzacji rzek i innych wód powierzchniowych.

Warto również zauważyć, że ocena aktualnych zasobów wodnych, wykrywanie ich niedoborów, określanie granic obszarów podmokłych, a także monitoring efektów realizacji planowanych w ramach PPNW inwestycji może być skutecznie realizowana przy pomocy

technik teledetekcyjnych. Warto więc zaplanować wdrożenie nowoczesnych metod zarówno do planowania, jak i późniejszego monitorowania i oceny efektów działań związanych z kształtowaniem zasobów wodnych.

W obecnej postaci Program PPNW przedstawiony do opiniowania wydaje się być zbiorem pomysłów na działania i inwestycje, co prawda zebranych z całego kraju, ale bez jasnej idei, czemu one mają służyć. Nie wynika z niego, w których regionach zagrożonych niedoborem wody powierzchniowej i podziemnej (a zostały one zdiagnozowane w pierwszej części opracowania) rozwijać konkretne kierunki działań. I przede wszystkim bez możliwości adaptacji tych działań do lokalnych i regionalnych potrzeb.

Konkludując, Państwowa Rada Gospodarki Wodnej stwierdza, że analizowany dokument wymaga uzupełnienia stwierdzonych braków i nieścisłości oraz ponownej weryfikacji przyjętych oszacowań poszczególnych rodzajów retencji. Należy także wskazać rozwiązania formalne i finansowe pozwalające na realizację działań kompleksowych zmierzających do poprawy efektywności realizacji celów PPNW w zakresie ochrony i zwiększania zasobów wodnych Polski.



Warszawa, 26.10.2021 r.

dr hab. Damian Absalon, prof. UŚ

Przewodniczący Państwowej Rady Gospodarki Wodnej